

Jerzy Kochanowski

"Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki
1939–1959. Atlas ziem Polski.
Polacy–Żydzi–Niemcy–Ukraińcy",
Grzegorz Hryciuk, Małgorzata
Ruchniewicz, Bożena Szaynok,
Andrzej Żbikowski, Warszawa 2008 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 100/1, 173

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

* * *

Grzegorz Hryciuk, Małgorzata Ruchniewicz, Bożena Szaynok, Andrzej Żbikowski, *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski. Polacy–Żydzi–Niemcy–Ukraińcy*, Demart, Warszawa 2008, s. 240.

Niewiele jest zjawisk w dziejach minionego stulecia, które tak rozpalają namiętności (polityczne) jak masowe, przymusowe migracje. I jak to z upolitycznionymi sporami bywa, strona merytoryczna odgrywa w nich często niewielką rolę, dyskusja żywi się stereotypami i mitami, a każda bzdura wygłaszana czy to z uniwersyteckiej katedry, czy z sejmowej mównicy, uchodzi plazem. Nie można tutaj całej winy zrzucać na okres przed rokiem 1989, z jego polityczno–cenzuralnymi ograniczeniami, niemało już bowiem napisano na ten temat również w III Rzeczypospolitej. Z tym, że opasłe tomiska, obrosłe naukowym aparatem, pisane często hermetycznym, trudno zrozumiałym językiem nie przekładały się na powszechną wiedzę. Tym bardziej należy przyklasnąć pomysłowi grupy historyków, przede wszystkim wrocławskich (Grzegorz Hryciuk, Małgorzata Ruchniewicz, Bożena Szaynok; czwarty autor — Andrzej Żbikowski, pochodzi z Warszawy) opracowania klarownego, przejrzystego kompendium „wiedzy wypędzeniowej”. Zawiera ono zarówno teksty autorskie prezentujące (przystępnie!) najnowszy stan badań, dokumenty źródłowe, liczne (często mało znane lub nieznanne w ogóle) ilustracje, dobrze opracowane mapy i wykresy.

Mogę sobie wyobrazić dyskusje, jakie toczyli autorzy nad kształtem książki — jaki obszar wziąć pod rozwagę, jakie narodowości, które migracje, jakie zachować proporcje. Ostatecznie zdecydowali się na geograficzno–polityczne kryterium „ziem Polski” (zarówno sprzed 1939, jak po 1945 r.), prezentując (w osobnych rozdziałach) przede wszystkim losy czterech wielkich narodów zamieszkujących ten obszar — Polaków, Żydów, Niemców i Ukraińców (ale nie zapomniano także o Białorusinach, Litwinach czy Czechach). Można oczywiście z takim podziałem dyskutować, argumentując, że w 1939 r. z Gdyni wypędzono jednakowo Polaków i Żydów, a w latach 1940–1941 z deportowano z Kresów — często w tych samych transportach — przedstawiciele wszystkich narodowości polskiego Wschodu. Trzeba jednak podkreślić, że każde rozwiązanie byłoby dyskusyjne, a przyjęte leży i tak najbliższej złotego środka.

Po książce widać zainteresowania autorów z jednej strony „migracjami wschodnimi” (Hryciuk, Ruchniewicz), z drugiej losami społeczności żydowskiej (Szaynok, Żbikowski). Nic też dziwnego, że te zagadnienia wypadają najlepiej. Przy pozostałych autorzy czują się nieco mniej pewnie. Niezależnie jednak, czy opisywali losy Polaków, czy Niemców, nie wgłębiali się w polityczne dyskusje, starali się unikać ocen kto był bardziej lub mniej winny. Przyjęli *a priori*, że pierwszorzędnymi sprawcami wielkich migracji był obłęd dwudziestowiecznych totalitaryzmów, a Polacy, czy Czesi zostali tylko porwani przez spadającą lawinę.

Okno fachowca dostrzeże w książce drobne, nie tyle błędy, co niedopatrzienia (np. w podpisach pod ilustracjami), trochę brakuje wskazówek bibliograficznych, czy krótkiego chociaż opisu innych wielkich wysiedleń i wypędzeń, poza „ziemiami Polski”. Można to jednak bez problemu uzupełnić w kolejnych wydaniach (co do których nie mam wątpliwości). Dostaliśmy bowiem książkę nie tylko niezwykle potrzebną, ale i nowoczesną. I miejmy nadzieję — skuteczną.

Jerzy Kochanowski